

wydstać się z tego pasma dramatów. Grała w Teatrze Starym w Krakowie, występowała w filmach, objechała pół świata z „Panem Tadeuszem”, adresowanym do Polonii. Ostatnio, za pierwszoplanową rolę w filmie Barbary Sass „Tylko strach” wyróżniona została na 18 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Gra w nim dziennikarkę telewizyjną borykającą się z alkoholizmem. Podobny dramat przeżywa młoda dziewczyna, która po szeregu niepowodzeń sięgnęła po kieliszek. Konflikt tych dwóch postaci stanowi kanwę filmu.

Anna Dymna przyznaje, że umiejętność trzymania się ziemi i konsekwencję wyniosła z rodzinnego domu, gdzie wychowywana była po spartańsku. Nie ma w sobie nic z gwiazdy, sama gotuje, pierze, robi zakupy, sprząta, a cały wolny czas stara się poświęcić synowi Mateuszowi. Choć w życiu jest twarda potrafi rozczulić się nawet na King Kongu. Z filmu „Romeo i Julia” musiano ją wyprowadzić, bo jej szloch przeszkadzał widzowi.

Na zdjęciu: Anna Dymna z synem Mateuszem.

Zdjęcie: „Przekrój”.

## Gwiazda z rondlem

Anna Dymna zaczęła grać mając 17 lat. Długo nie mogła uwolnić się od ról dziewcząt nieco infantylnych, które poza wdziękiem i powabną sylwetką, niewiele więcej miały do powiedzenia. Była więc miła i pełna seksu. W życiu układało jej się różnie: wielka miłość do Wiesława Dymnego, małżeństwo, śmierć męża, wypadek samochodowy, z którego wyszła z uszkodzonym kręgosłupem i wstrząsem mózgu. Wyniesiony z domu szacunek do pracy i upór pozwoliły jej

